

Soraya Kuklińska: Zbrodnia w Koniuchach

Podczas II wojny światowej spacyfikowano wiele miejscowości. Na wschodnich terenach Rzeczypospolitej dokonywano przerażających aktów terroru. Na obszarach obecnie należących do Litwy i Białorusi palono całe wsie razem z ich mieszkańcami. Zbrodni tych dokonywały niemieckie oddziały specjalne oraz sowieccy partyzanci. Sposoby działania oraz ich cel był podobny – zastraszenie mieszkańców i zmuszenie do współpracy. Jednym z takich miejsc okazała się spora polska wieś – Koniuchy.

[Martyrologia](#)

28.01



Zapalenie zniczy pod pomnikiem upamiętniającym mieszkańców wsi Koniuchy (w ramach wyjazdu edukacyjnego organizowanego przez IPN, 9-14 września 2019 r.). Fot. IPN

Koniuchy liczyły ponad trzystu mieszkańców i około 60-80 zabudowań. Miejscowość leżała w powiecie lidzkim, w gminie Bieniakonie na skraju Puszczy Rudnickiej, w której stacjonowały sowieckie i żydowskie oddziały. Wiosną i latem 1943 r. do wsi regularnie przybywali partyzanci. Przy jednej z wizyt rabunkowych dwaj bracia Franciszek i Adolf Radzikowscy, uzbrojeni w siekiery, odpędzili ich od swojego domu. Starosta gromady Koniuch – Stanisław Bobin – zwrócił się z prośbą do władz litewskich o pomoc, a te zasugerowały, aby wieś sama się uzbroiła.

Samoobrona w Koniuchach

Jesienią 1943 r. do miejscowości przybyło czterech członków oddziału policji litewskiej. W gospodarstwie Władysława Woronisa doszło do spotkania i zdecydowano o utworzeniu samoobrony. Poza nim inspiratorami byli Józef Bobin i Jan Kodzis. Woronis już po wojnie stanął przed sądem za wrogie działania przeciwko władzy radzieckiej podczas niemieckiej okupacji. Oskarżono go o zbrojne wspieranie niemieckiego okupanta poprzez organizowanie obław i zasadzek na sowieckie oddziały partyzanckie.

Samoobrona z Koniuch broniła również dwie sąsiednie wsie: Poczobuty i Gierwiszki. Mieszkaniec Koniuch Edward Tubin wspominał, że w pobliżu znajdowały się także Rakliszki, w których stacjonował sztab oddziału litewskiego (253. litewski batalion *Schutzmannschaft*). Podczas przeprowadzania działań antypartyzanckich samoobrona ich wspierała.

Samoobrona miała bronić mieszkańców wsi przed napadami. Ponadto ich celem stało się śledzenie ruchów sowieckich oddziałów. W ten sposób można było zawczasu przygotować się do napaści i zapobiec rabunkowi. Dowódca V batalionu 77 pp. AK mjr Stanisław Truszkowski podawał, że Koniuchy należały do jego siatki konspiracyjnej. Część mieszkańców była w szeregach 2. Kompanii. Oczywiście jest, że te wszystkie działania nie odpowiadały okolicznym oddziałom partyzanckim. W ostatnich miesiącach 1943 r. grupy sowieckie wysyłały liczne listy z pogrózkami. Pisano w nich:

„Koniuchy! Przerwijcie walkę przeciwko partyzantom! Złóżcie broń! Jeśli będziecie kontynuować walkę, spalimy wieś i zniszczymy wszystkich mieszkańców”.

Mieszkańcy groźby zignorowali. W nocy z 28 na 29 stycznia 1944 r. mieszany oddział liczący około 120-200 osób otoczył wieś. Wg ustaleń śledczych Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi (OKŚZpNPŁ) byli to partyzanci z oddziałów: „Śmierć Okupantowi”, „Śmierć faszyzmowi”, „Piorun”, „Margirio”, oddział im. Adama Mickiewicza. Pierwszy z wymienionych należał do Brygady Kowieńskiej Litewskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego, pozostałe zaś do Brygady Wileńskiej. Oddziały te były wielonarodowościowe. Należeli do nich m. in. partyzanci żydowscy, uciekinierzy z gett w Kownie i Wilnie, czerwonoarmiści zbiegli z obozów jenieckich oraz Litwini. Nie ma pewności ilu partyzantów faktycznie weszło do Koniuch i uczestniczyło w akcji. Część z nich pozostała na drogach do niej prowadzących jako ubezpieczenie.

Zamienić wieś w popioły

Usprawiedliwiając atak na wieś, partyzanci utrzymywali, że Koniuchy były

„silnie ufortyfikowane. Każdy dom stanowił militarną pozycję, a w pobliżu każdego budynku znajdowały się okopy. Po obu stronach wsi znajdowały się wieże obserwacyjne [...]”.

W związku z tym

„Sztab Brygady zdecydował zrównać Koniuchy z ziemią aby dać przykład innym. Pewnego wieczoru 120 najlepszych partyzantów ze wszystkich obozów, uzbrojonych w najlepszą broń, wyruszyło w stronę tej wsi. Między nimi było około 50 Żydów, którymi dowodził Jaakow (Jakub) Prenner. [...] Mieli rozkaz, aby nie darować nikomu życia. Nawet bydło i nierogaczyna miały być wybite, a wszelka własność spalona. [...] W ciągu kilku minut okrążono wieś z trzech stron. Z czwartej była rzeka, a jedyny most był w rękach partyzantów”.

Przebieg wydarzeń potwierdzał inny partyzant Isaac Kowalski. On również podkreślał, że Koniuchy były znakomicie uzbrojone i wyposażone w karabiny maszynowe przez Niemców. W związku z tym rozkazano im,

„aby zniszczyć wszystko co się rusza i zamienić wieś w popioły”.

Co ciekawe do dzisiaj zdarzają się opinie, że Koniuchy były wsią współpracującą z Niemcami.

Opierają się wyłącznie na relacjach żydowskich partyzantów, dla których wieś była „cierniem w łapie”, ponieważ mieszkańcy nie pozwalali się bezkarnie rabować. Żydowscy partyzanci pisali we wspomnieniach, że gospodarze bronili się przed wszystkimi ich „akcjami zbrojnymi”, które miały na celu jedynie zdobycie zaopatrzenia. Trudno w tej sytuacji dziwić się ludności z Koniuch, że po rozmowach z Niemcami uzbroili się i założyli *samoochowę*.

Gdyby wieś zmilitaryzowała się bez zgody władz okupacyjnych, zostałaaby spacyfikowana przez Niemców. Samoobronę zorganizowano przy pomocy stacjonującego w pobliskich Butrymańcach oddziału AK i litewskiego oddziału pomocniczego. Oczywiście jest, że miało to wpływ na pacyfikację wsi przez partyzantów, a współpraca z tym ostatnim dała im możliwość argumentowania, że mieszkańcy kolaborowali z okupantem. Oddział sowiecki z jednej strony chciał pozbyć się niepokornych chłopów, którzy nie pozwalali odebrać sobie majątku i tym samym nie wspierali partyzantów. Z drugiej strony pragnęli zademonstrować swoją siłę i zastraszyć inne wsie.

W Archiwum Specjalnym Litwy znajduje się informacja, że celem samoobrony była walka z partyzantami, a co za tym idzie skłócenie

„miejscowych mieszkańców pomiędzy sobą: Litwinów przeciwko Polakom i Polaków przeciwko Litwinom, aby posługując się nienawiścią narodowościową można było wzmocnić prześladowanie partyzantów radzieckich”.

Stwierdzono również, że „Bandy z samoobrony napadały na partyzantów razem z Niemcami”. Dalej napisano nawet, że

„We wsi Dargužiai było znacznie trudniej, jednak i tu nam się udało rozbroić ich, i tu została zlikwidowana »samoobrona«, chociaż część mieszkańców już była uzbrojona. Nieco trudniej było we wsiach Bakaloriškės i Koniuchy, ponieważ w tych wsiach działał mocny oddział »samoobrony«, który terroryzował okoliczne wsie”.

Jest to przewrotna próba wyjaśnienia napaści na wieś przez oddział partyzancki. Można odnieść wrażenie, że w tej niedatowanej notatce starano się przedstawić atak jako próbę ratowania mieszkańców przed działaniami samoobrony.

Partyzanci ewidentnie czuli się zdeprymowani niechęcią i brakiem współpracy. Świadczą o tym m.in. radiogramy wysyłane przez dowódcę Genrikasa Zimanasa do naczelnika sztabu ruchu partyzanckiego Litwy Antanasa Snieczkusa. 29 stycznia 1944 r., po ataku na Koniuchy, pisał:

„Dookoła nas wzmacnia się samoobrona. Jedną z najważniejszych przyczyn jest niedostateczne odcięcie z naszej strony, którego nie możemy znacząco wzmocnić wskutek braku broni i co najważniejsze – amunicji”.

Kilka miesięcy później 7 kwietnia podawał:

„Amunicji nie ma, broni nie ma, dookoła nas podnoszą głowy członkowie samoobrony, »biali« [Polacy], gdzie się ruszysz, wszędzie ślady, a potem »albo któregoś chowaj, albo skreślaj z listy«. Swoich baz nie uważamy za twierdze. Jakże można by uważać, skoro »biali« prawie dochodzą do nich. Gdzie się mamy podziać? Konspirować po wsiach – oznacza bezcelowo niszczyć aktyw i to wcale nie dlatego, że wieśniacy nas nienawidzą. Jeśli się odłączysz od siły zbrojnej, nawet w »rejonie partyzanckim« para »chuliganów-kułaków«, która przyjdzie z sąsiedniej wsi należącej do samoobrony, zastrzeli cię, nie

wzywając nawet policji [...]”.

[Soraya Kuklińska: Zbrodnie w Koniuchach – czytaj artykuł na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Martyrologia

Artykuł